

ANNA JAROSZEWSKA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Instytut Filozofii
e-mail: anna.bialas@ya.ru.pl

Judasz: zdrajca czy uczeń umiłowany? *Ewangelia Judasza* jako nowe spojrzenie na rolę Judasza w planie zbawienia

Abstract. *The Gospel of Judas was lauded as a discovery that would shake Christianity to its core and force a reformulation of the most fundamental assumptions underlying the Catholic Church. It was supposed to contain elements completely incongruous with the remaining Gospels of the New Testament, as well as to present a substantially different picture of both Jesus and Judas.*

What kind of person was Judas? Was he a traitor, or perhaps the only among the disciples of Jesus whose actions actually brought about His will? Does the text of the Gospel of Judas really contain such components that might revolutionise the contemporary picture of Christianity? Or is it perhaps just one of the gnostic works aimed at whitewashing the image of the greatest traitor in history?

Keywords: *Judas, Christianity, Gnosticism, dogma, the Gospels*

Judasz to jedna z najbardziej zagadkowych, dwuznacznych postaci biblijnych. W potocznej świadomości ikona grzechu, synonim fałszu, zdrady, obłudy, a jednocześnie skarbnik pierwszej gminy chrześcijańskiej. To właśnie Judasz Iskariota stał się w historii ludzkiej wyrodnym uczniem, który wydał na śmierć Jezusa za 30 srebrników. Ewangelia według św. Mateusza dodaje, że pod wpływem wyrzutów sumienia Iskariota odebrał sobie życie. Na listach apostołów pojawia się na ostatnim miejscu. Dante w *Boskiej komedii* umieścił Judasza na dnie piekła, gdzie miał go kąsać sam Szatan – jako największego z grzeszników tego świata. W średniowieczu powstało wiele portretów moralnych Judasza i jego dwoistej, zdradzieckiej natury: w XIX wieku Friedrich Wilhelm Joseph Schelling, niemiecki filozof opisujący

jądro ludzkiej złośliwości, wskazywał na dwuznaczną, immanentną cechę ludzkiej Jaźni – nieusuwalną skłonność ku odstępstwu i występki. Pisał: „bo jakiegokolwiek wyrafinowane objaśnienia tutaj podamy, zło pozostaje *mroczone*”¹ i nieprzeniknione.

Występkowi i utożsamianemu z nim Judaszowi z reguły przypisywano odrażające atrybuty fizyczne: pokracczną sylwetkę, groteskowe oblicze, a także rude włosy, aby taki wizerunek przerażał i odstraszał od złego, pełniąc przy tym rolę prewencyjną i resocjalizacyjną. Przedstawienia Judasza w sztuce często wykorzystywały stereotyp utożsamienia zła z brzydotą, podkreślając winę zdrajcy jego odpychającym wyglądem. Z rzadka zdarzały się głosy współczujące Iskariocie. Sporadyczne próby obrony zdrajcy sugerują, że przekonanie o jego niezbitej winie nie jest powszechne. Można usłyszeć argumenty racjonalizujące, czerpane z porządku eschatologii i teodycei – m.in. taki, że to dzięki Judaszowi mógł się wypełnić plan zbawienia, bez zdrady Jezus nie skonałby na krzyżu. Szansa na zmianę wizerunku oraz ogólnej oceny postępowania i natury Iskarioty pojawiła się dopiero wraz z odkryciem i przetłumaczeniem *Ewangelii Judasza*.

Ewangelia Judasza to apokryf spisany w języku koptyjskim, o którym po raz pierwszy wspomina Ireneusz z Lyonu w 180 r. n.e.; miał ją znaleźć w Galii. Przez długi czas apokryf ten znany był jedynie ze wzmianek bądź polemicznych komentarzy, a jego tekst uznano za zaginiony. Dopiero w 1970 r. w egipskim mieście Al-Minya znaleziono datowany na IV wiek n.e. papirus z koptyjskim *Kodeksem Tchacos*, zawierającym datowane na I wiek informacje, które okazały się zbieżne z apokryfem wymienianym przez Ireneusza. Profesorowie Gregor Wurst z Augsburga i Rodolphe Kasser² z Genewy zrekonstruowali kodeks z setek drobnych kawałków papirusu. W latach 2006–2007 tekst został przetłumaczony i opublikowany. *Ewangelia* zawiera nowe treści, które nie dają się pogodzić z pozostałymi naukami ewangelicznymi – zmieniają dotychczasowy wizerunek korzeni chrześcijaństwa i Kościoła, mitu stworzenia i przełomu, jaki się dokonał w przejściu od Starego do Nowego Testamentu, a przede wszystkim ukazują w nowym świetle rolę Judasza w wydarzeniach eschatologicznych.

Poniższe rozważania stanowią próbę wstępnej analizy kilku kluczowych wypowiedzi z *Ewangelii Judasza*, poprzez wydobycie ich znaczenia w kontekście tej *Ewangelii* (czyli w sposób właściwy klasycznej hermeneutyce tekstu biblijnego).

Ewangelia Judasza skonstruowana jest w planie dialogu: Jezus bardzo chętnie rozmawia z uczniami, a zwłaszcza z wyeksponowanym w tej *Ewangelii* Judaszem. Pokazują to już pierwsze ustępy tekstu, wypowiedziane jednakże w formie meta-

¹ F.W.J. Schelling, *O istocie ludzkiej wolności*, cyt. za: S.W. Schulz, *Dobro i zło*, w: K.-O. Apel i in. (red.), *Praktische Philosophie/Ethik*, Fischer Verlag, Frankfurt nad Menem 1980, s. 327 (tłum. A.J.).

² R. Kasser, G. Wurst, *The Gospel of Judas together with the Letter of Pater to Philip, James, and a Book of Allogenes from Codex Tchacos. Critical Edition*, National Geographic Society, Waszyngton 2007; R. Kasser, G. Wurst, M. Meyer, F. Godard, *The Gospel of Judas. Second Edition*, National Geographic Society, Waszyngton 2008; J.M. Robinson, *The Secrets of Judas: The Story of the Misunderstood Disciple and His Lost Gospel*, Harper, San Francisco 2006.

narracji o samej dyskusji: „Tajemna nauka pouczenia, w którym Jezus przekazał to, co opowiedział Judaszowi Iskariocie, w (czasie) ośmiu dni, na trzy dni, zanim sprawował paschę”³.

Jezus prowadzi ze swymi uczniami poufny i tajemniczy dialog, który zdradza boskie, niepojęte dla człowieka pochodzenie Jezusa, zaś Judasz jest tego pochodzenia w pełni świadomy:

Ale ich duch nie mógł się odważyć, aby stanąć w jego obecności, poza Judaszem Iskariotą. On mógł wystąpić w jego obecności. Nie był jednak w stanie, aby spojrzeć na niego, w jego oczy, ale odwrócił swą twarz od niego. I rzekł mu Judasz: „Wiem, kim jesteś i z jakiego wyszedłeś miejsca. Wszedłeś z eonu nieśmiertelnego Barbelo i od tego, który cię wysłał. Ja zaś jestem niegodny, abym wymówił jego imię”⁴.

Judasz, z perspektywy którego toczy się narracja, jest tutaj wyraźnie uprzywilejowany ze względu na świadomość, z kim obcuje, i z uwagi na wyjątkową rolę, do której od początku wydaje się być przygotowywany przez Jezusa.

Judasz okazuje bojaźń, która jest podstawą szacunku i pobożności w relacji człowieka z Bogiem. Jezus chętnie opowiada uczniom o swym pochodzeniu i zadaniach do wypełnienia, ci jednak – za wyjątkiem Judasza – zdają się nie do końca rozumieć ten przekaz. Wskazuje to na tajemne porozumienie między Jezusem i Judaszem.

Judasz rozmawia z Jezusem o swojej proroczej wizji, wedle której w przyszłości miałby być prześladowany przez dwunastu innych uczniów, którym zdoła jednak ująć; podczas ucieczki widzi ogromne domostwo i przemawiającego tam Jezusa. Na te słowa Jezus odpowiada mu, że nikt spośród żywych nie może wstąpić do domostwa ujrzanego w wizji. Obiecuje też opowiedzieć o tajemnicach królestwa, z którego przybywa. Objasnia Judaszowi jego „widzenie” w taki oto sposób:

Będziesz trzynastym [apostolem – A. J.] i będziesz przeklęty przez pozostałą resztę pokolenia, ale przyjdiesz i będziesz panował nad nimi. Ostatniego dnia zaś będą przeklinać twoje nawrócenie ku wysokości, do świętego pokolenia⁵.

Ten fragment jest kluczowy dla zrozumienia przesłania *Ewangelii Judasza* jako świadectwa tego, że Jezus sam miał polecić Judaszowi dokonanie „zdrady” („twoje nawrócenie ku wysokości”), aby przyspieszyć swą męczeńską śmierć. Następnie Jezus poucza Judasza o sprawach ukrytych – w tym o „obłoku gnozy” i stworzeniu ludzi przez anioła imieniem Saklas, przywodzącym na myśl odmienny obraz stworzenia aniżeli ten znany z innych pism biblijnych: „Wtedy rzekł Saklas do swoich aniołów: »Uczyńmy człowieka według podobieństwa i obrazu«. I stworzyli Adama i jego żonę Ewę, która w obłoku była nazywana Zoe”⁶.

³ *Ewangelia Judasza*, wstęp, tłum. i oprac. W. Myszor, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2006, s. 53.

⁴ *Ibidem*, s. 54.

⁵ *Ibidem*, s. 58.

⁶ *Ibidem*, s. 61.

Po wyłożeniu tych nauk Jezus zapowiada Judaszowi jego posłannictwo i rolę w porządku zbawienia ludzkości:

„Oto wszystko zostało ci powiedziane, podnieś oczy i zobacz obłok i światłość, która jest w nim i gwiazdy, które go otaczają, i gwiazdę, która jest na przedzie: to twoja gwiazda”. Judasz podniósł oczy i zobaczył obłok świetlisty i wszedł do niego⁷.

W tym kontekście należałoby rozumieć dzieło zdrady Jezusa dokonane przez Judasza wyłącznie jako akt woli Bożej.

Tekst *Ewangelii Judasza* zamyka zdradziecki czyn Judasza, który pełniąc funkcję skarbnika za wydanie Jezusa miał otrzymać – podobnie jak w *Ewangelii* według św. Mateusza – „30 srebrników” (za kilka srebrników żyło się w owych czasach przez miesiąc, suma nie była więc taka mała).

Nie tylko datowanie tekstu, ale także forma narracji w *Ewangelii Judasza* wskazuje na to, że autorem kodeksu nie mógł być Judasz Iskariota. W odróżnieniu od pozostałych *Ewangelii*, których nazwy brzmią jednorodnie: *Ewangelia* według Jana czy *Ewangelia* według Mateusza, omawianą *Ewangelię* opatrzone tytułem *Ewangelia Judasza*: taki tytuł mógł pochodzić od osoby trzeciej, podobnie jak wypowiedzi zacytowane na jej początku. Struktura narracji nawiązuje do znanej gnostyckiej formuły dialogu odsłaniającego odbiorcy tajemnice wydobywane za pomocą pytań zadawanych przez rozmówców, w czym widać podobieństwo do dialogów sokratejskich.

Ojcowie Kościoła, w tym Ireneusz z Lyonu, odnieśli się do *Ewangelii Judasza* nieufnie. Ireneusz w swojej pracy *Adversus Haereses* (Przeciw heretykom) starał się rozprawić z gnostycką sektą kainitów, którzy mieli gloryfikować *Ewangelię Judasza* jako antybiblię. Jak zauważyli autorzy książki *Zaginiona Ewangelia Judasza. Fakty i fikcje*, w tekście Ireneusza „nie znajdziemy informacji o autorze tego dzieła, ponieważ Ireneusz stwierdza jedynie, że kainici »rozpowszechniają« kopię dokumentu [...]. Ireneusz nie informuje również, ile egzemplarzy dzieła było w obiegu, jaką popularnością cieszyło się ono wśród kainitów i innych grup oraz czy sam widział lub czytał ten dokument”⁸.

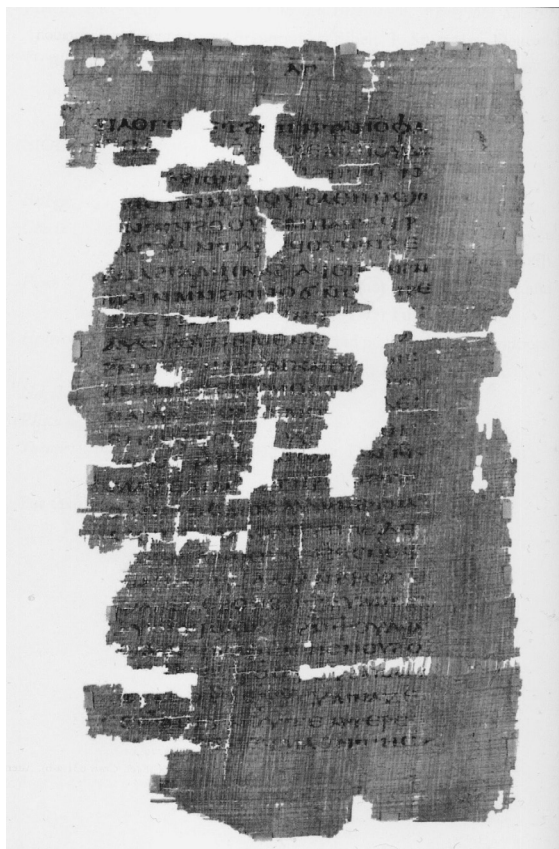
Kainici nie uznawali Boga starotestamentowego za prawdziwego Boga; widzieli w nim postać drugorzędną. Ich pozytywnymi bohaterami byli m.in. Ezaw, mieszkańcy Sodomy, Kain. Dla kainitów akt Judasza był dowodem nadzwyczajnego męstwa, dzięki któremu Judasz miał zniszczyć działania pomniejszego boga, służąc Istocie Najwyższej⁹. Według Ireneusza *Ewangelia Judasza* była podstawą dyskursu gnostyków uznających Jezusa za wysłannika dobrego Boga Jahwe¹⁰,

⁷ Ibidem.

⁸ Ibidem, s. 58.

⁹ Ibidem.

¹⁰ Rozmowy między Judaszem a Jezusem miały wyjaśniać tajemnicę zbawienia ludzkości i samą rolę Jezusa w walce dobra ze złem. Judasz, jako wtajemniczony w gnostyckie tajemnice, był właśnie tym uczniem, który rozumiał konieczność zdrady Jezusa, aby dokonało się zbawienie.



Rys. 1. Widok papirusu z *Kodeksem Tchacos*

Źródło: http://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Codex_Tchacos_p33.jpg [12.05.2012].

odślaniającego mistyczne tajemnice przed wybranymi wtajemniczonymi uczniami. Nie zdołał on jednak ustalić tożsamości autora dzieła.

Ostatnie odwołania do *Ewangelii Judasza* sięgają IV wieku n.e. Jednym z najważniejszych czynników, które mogły mieć wpływ na jej zniknięcie ze sceny religijno-kulturowej, było stabilizowanie się w IV wieku ostatecznego kanonu treści Pisma Świętego Nowego Testamentu. Znaczenie miało tu także odrzucenie gnozy przez Ojców Kościoła jako zniekształcającej przekaz biblijny i treści nauczania Kościoła rzymskiego. Na szesnaście stuleci *Ewangelia Judasza* w pewien sposób przestała istnieć.

Znalezioną w *Kodeksie Tchacos Ewangelię Judasza* poddano badaniu autentyczności metodą węgla C-14. Papirus pochodzi z 280 r. n.e.¹¹ Badacze tekstu

¹¹ „Pięć próbek z różnych miejsc kodeksu i oprawy poddane niezależnym badaniom wykazało, że chodzi o materiał z lat między 240 a 320 po Chrystusie [...]. Po uwzględnieniu

stawiają hipotezę, że tekst koptyjski jest tłumaczeniem z oryginału greckiego, który mógł powstać ok. 150 r. n.e., a z całą pewnością przed 180 r. Zrekonstruowano ten papirus z tysięcy fragmentów, na które rozpadł się pod wpływem czasu.

Ewangelia Judasza ma stylistykę gnostycką, przez co Ireneusz z Lyonu nie włączył jej do Ewangelii kanonicznych. Współcześni badacze Pisma Świętego dyskutują nad włączeniem jej do kanonu jako piątej Ewangelii, która miałaby mieć prymat wobec pozostałych co do roli Judasza Iskarioty¹². Takie hasła są dość popularne zwłaszcza w grupie badaczy, która zajęła się rekonstrukcją i początkowymi badaniami tekstu.

Z pewnością *Ewangelia Judasza* odbiega swoim gnostyckim charakterem od Ewangelii kanonicznych: gnoza otwiera dostęp do specyficznej wiedzy, która pomaga osiągnąć zbawienie i uwolnić się od cielesnej i materialnej powłoki. Dawniej gnostycy uważali się za prawdziwych apostołów, jedynych, którzy dysponują znajomością prawdziwej nauki Chrystusa. Takie podejście jest trudne do pogodzenia z czterema ewangeliami i egalitaryzmem chrześcijańskim, który pozostawia każdemu człowiekowi otwartą drogę do zbawienia (rzecz jasna pod pewnymi warunkami).

Konflikt gnostyków ze strażnikami chrześcijańskiej doktryny miał swoje źródło m.in. w gnostyckim (sięgającym Platona i Plotyna) założeniu o dualizmie materii i ducha. Według Stanleya E. Portera i Gordona L. Heatha dla strażników Ewangelii kanonicznych problemem był również fakt, że „wielu gnostyckim pismom nadawano tytuły, które miały wskazywać, że wyszły one rzekomo spod pióra apostołów, a ponadto kopiowano w nich gatunki literackie dzieł, które miały niebawem stać się częścią Nowego Testamentu”¹³.

Z punktu widzenia patrystyki gnostycy stanowili poważne zagrożenie dla rozwijającego się chrześcijaństwa. Tworzyli pisma rehabilitacyjne wokół postaci w Ewangelii kanonicznych niejednoznacznych moralnie czy wręcz złych. Co więcej, przyznawali tym postaciom zaskakujące przywileje i role – dokonywali więc nie tylko pracy krytycznej, ale także rewizji i rekonstrukcji sprzecznej z niezmiennikami czterech Ewangelii.

Ewangelia Judasza w sposób literalny zdawała się utrwalać przekonanie, że Judasz był nie tyle zdrajcą, ile heroiczną postacią, która podjęła się zostać zdrajcą na skutek interwencji boskiej, nie z tego świata, a prawo „nie z tego świata” uchylać jednak prawa, winy i osądy tego świata. Judasz jako jedyny miał zostać wtajemniczony w porządek eschatologiczny i odegrać w nim kluczową, moralnie

innych danych statystycznych datacja wskazuje na rok 280 po Chrystusie”. *Ewangelia Judasza*, s. 13.

¹² Ostateczna redakcja Ewangelii kanonicznych została ustalona najprawdopodobniej do połowy II wieku n.e., czyli jeszcze przed powstaniem *Ewangelii Judasza*.

¹³ S. E. Porter, G. L. Heath, *Zaginiona Ewangelia Judasza. Fakty i fikcje*, tłum. T. Fortuna, Wydawnictwo M, Kraków 2008, s. 47.

dwuznaczną rolę tego, kto przyłożył rękę do unicestwienia cielesnej powłoki samego Boga, w którym nastąpiła wcześniej inkarnacja Słowa. Oto paradoks, który czyni wyłom w spójnej nauce kanonicznej.

Należy jednak pamiętać, że zbawienie w *Ewangelii Judasza* jest także rozumiane na sposób gnostycki – śmierć Jezusa miała dać dowód potęgi prawdziwego Boga i detronizacji Boga Starego Testamentu. Judasz miał osiąść tę wiedzę od samego Jezusa. W oczach gnostyków był zatem obdarowany gnozą mistyczną. W dialogicznym nauczaniu Jezus przedstawił mu gnostycką kosmologię pod postacią rzeczy ukrytych. Owo „przedstawienie” ma postać dyskretną, metaforyczną, zawoalowaną – Jezus zapowiada tajemnice językiem tajemnic. Wtajemniczony Judasz obcuje z Jezusem bardziej tajemniczym niż ten, którego znamy z Ewangelii kanonicznych.

W kontekście innych tekstów gnostyckich (choćby tych znalezionych w Nag Hammadi) *Ewangelia Judasza* nie jest odkryciem epokowym, jak uważano jeszcze kilka lat temu, tuż po opublikowaniu tego apokryfu. Na pewno nie doceniła go watykańska Kongregacja Nauki Wiary – uznała, że nie jest to tekst rehabilitujący postać Judasza i nie wpływa w jakikolwiek sposób na zmianę oceny jego postępowania.

Najciekawszy w przypowieści o zdradzie poleconej przez samego Boga – ale przecież nie aż tak zaskakujący, jak można by się spodziewać – jest motyw relatywizacji oraz instrumentalizacji ludzkiej woli (woli Judasza wydającego Jezusa), określonego dobra (w tym przypadku życia Jezusa) celem utworzenia drogi dobru niepomiarne wyższemu, jakim jest zbawienie i zmiana losów całego stworzenia. W Starym Testamencie Bóg posługiwał się w ten sposób ludźmi i posłużył się nimi także w tym przypadku, biorąc Judasza na współnika w dziele zbawienia.

